



Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Z Wiednia. — Siedmiogrodzka Ziemia. — *Zagraniczne:* Portugalia. — Hiszpanija: Zupelne ukończenie sprawy żeglugi na rzece Duero. — Anglija: Powód sporu ze Stanami Zjednoczonymi. — Francuja: *National* przed kratki izby parów zapozwany. — Belgija. — Szwajcaryja: Przewaga radykalistów w kantonie Solury. — Niemcy. — Prussy. — Królestwo Polskie. — Turcyja. — Chiny: Wyrok cesarski złożenia gubernatora Lin. — *Nowiny Lwowskie.* — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Pomyślne widoki dla właścicieli cienko-welnistych owczarni. — Cukrownie w Rossyi. — (*Dodatek nadzwyczajny*).

Wiadomości krajowe.

— Ze Lwowa. —

JCRMOść najwyższem piśmie gabinetowem z d. 18go stycznia r. b. raczył najlaskawiej dać król: angielskiemu admirałowi i dowódcy floty na morzu Śródziemnem, Sir Robertowi Stopford, krzyż komandorski, a kommodorowi tejże floty, Karolowi Napier, krzyż kawalerski wojskowego orderu Maryi Teresy; zaś kapitanowi banderowemu admirała Stopford, Arturowi Fanschawe, krzyż kawalerski ces. austriackiego orderu Leopolda.

JCRMOść najwyższem postanowieniem z dnia 30go stycznia r. b., raczył radcę rządu krajowego w Galicyi, jks. Antoniego Manastyrskiego, uwolnić na prośbę jego od urzędu dyrektora prowincjonalnego gimnazjów galicyjskich, i takowy poruczył najlaskawiej jks. Łukaszowi Baranieckiemu, kanonikowi kapituły metropolitalnej obrządku łacińskiego we Lwowie.

Siedmiogrodzka Ziemia.

W Kolozworze (*Klausenburg*) zawiązało się Towarzystwo do założenia kasy oszczędności. Statuta Towarzystwa tego znajdują się właśnie pod prasą.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalia.

— Z Lizbony dnia 1. lutego. —

Hrabia Bomfim, jako minister wojny i hrabia Avilez, komendant wojskowy Estremadury, odbyli wczoraj na placu handlowym przegląd pierwszego i drugiego narodowego handlo-

wego batalijonu, pierwszego król. batalijonu ochotników i konnicy narodowej; wojsko to składało się razem z 1200 piechoty i 50 konnicy. Na liniach Lizbony zatoczono obecnie 141 dział. — Minister skarbu Ferraz dla tego musiał rezygnować, że kilka wniosków do ustaw, które izbie deputowanych przedłożył, wielkiego doznawało oporu, mianowicie niedawno dopiero uchylone czynsze gruntowe (*Fereas*), pewien rodzaj systemu feudalnego, które minister chciał znowu zaprowadzić.

Hiszpanija.

Madryt dnia 5go lutego. O załatwieniu sprawy żeglugi na rzece Duero »Gazeta dworu« donosi w sposobie następującym: »Rząd Jęj Kr. Mości otrzymał dnia wczorajszego pocieszająca wiadomość, że Senat portugalski d. 26go stycznia przyjął, stosownie do traktatu z dnia 31go sierpnia 1835, ustawę o wolnej żegludze na rzece Duero, i że Najwierniejsza Królowa JMci, Królowa Portugalska, zgodnie z obu izbami, projekt ten usankcjonowała, który przez to moc prawa otrzymał. Tym sposobem dokonano tego ważnego traktatu, otwierającego dla obu krajów obfite źródło zysku, i takowy niezwłocznie wykonanym będzie. Stanie się on odąd nowym węzłem między obu narodami, i stosunki oraz ich wspólne interesa co-raz ściślej zjednoczy, podczas gdy zarazem szczęśliwy wypadek ten podaje rządowi hiszpańskiemu sposób udowodnienia Europie, z jaką szczerością postępował tenże w tój sprawie. Gdy sprawa ta w tak zadawalający sposób jest ukończoną, odgad nie przyjaźni i sprzymierza między obu krajami przerwać nie zdoła.«

W Madrycie są powszechnie tego zdania, że większość w nowych Kortezach za Rejencyją wy-

padnie. Książę de la Victoria zdaje się być przekonany, że nowe izby na niego jednego tylko Rejencyję zdadzą.

Wielka Brytania i Irlandya.

Następujący jest bliższy powód (wspomniono w nr. 23. »Gazety« naszej) sporu między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej, o uwieszenie urzędnika i oficera angielskiego pana Mac Leod, któryto spór jeżeli spokojnym sposobem załatwionym nie będzie, może łatwo za sobą niebezpieczne skutki pociągnąć. — Wiadomo że pod czas powstania w Kanadzie w zimie 1837 i 1838, obywatele Stanów Zjednoczonych w znacznej ilości, tak zwani »sympatyzujący« trzymając się partyi powstańców kanadyjskich, dawali tymże pomoc nie tylko w broni i t. p., ale nawet sami walczyli przeciw królewskiemu wojskom. Tym sposobem także okręt parowy *Karolina*, którego właściciele do państwa Nowego Jorku należeli, miał czynny udział w łupieżczych wyprawach przeciw Górnej-Kanadzie i postępował zupełnie jak okręt korsarski. Po kilku natarciach, których okręt ten dopuścił się z zupełnym przekroczeniem prawa narodów, takowy dostał się nareszcie w moc angielską, wraz z ładunkiem uznano go za zdobycz wojenną i zniszczono na wyraźny rozkaz rządu. Między oficerami, którzy zlecenie to wykonali, był także p. Mac Leod. Gdy ten więc niedawno do Nowego Jorku przybył, władze państwa tego schwytały go bez wszelkiego pytania i uwiesiły za udział w wykonaniu onego przeciw *Karolinie* rozkazu. Posel angielski p. Fox wdał się w to natychmiast, i domagał się od rządu Stanów Zjednoczonych, by ten niezwłocznie i skutecznie postarał się o uwolnienie rzezonego oficera. Przypomniał przytém panu Forsyth, sekretarzowi Stanu spraw zagranicznych, że p. Mac Leod wykonał tylko wyższe rozkazy i że jego czynność nie jako przypadek indywidualny, lecz jako sprawa między rządami uważaną i traktowaną być powinna. P. Forsyth odmówiwszy bezwzględnie oparciu na prawie narodów żądaniu posła angielskiego oświadczył, że państwo Nowy-Jork ma zwierzchność zupełnie od rządu związkowego niezawisłą; że czynność, o którą pana Mac Leod obwiniono, stała się w obrębie państwa Nowego-Jorku, przeciw ustawom i obywatelom onegoż, przeto także trybunałom jego jest podległą; i że rząd związkowy w ogólności, gdyby nawet miał moc po temu, nie uważa się przytoczonemu przez pana Fox dowodami, upoważnionym do wdania się w tę sprawę. Posel angielski na odpowiedź tę oświadczył, że postępek z panem

Mac Leod i odnowienie sprawiedliwości ze strony rządu związkowego, doprowadzić może do najnieprzyjemniejszych skutków; przycém uwagę amerykańskiego sekretarza Stanu na to powtórnie zwrócił, że *Karolina* byłto okręt korsarski i tylko imiennie zostawał pod zwierzchnictwem Stanów Zjednoczonych. Rzeczy te dotąd tak stoją. Na kongresie północno-amerykańskim sprawa ta dała powód do wytoczonych z zapalem powstań, a d. 8go lutego była także przedmiotem interpelacyj w obu izbach parlamentu. W izbie wyższej oświadczył lord Melbourne, na zapytanie hrabiego Mountcashel, że użyte będą wszelkie środki, jakich bezpieczeństwo poddanych angielskich i honor korony wymaga. W izbie niższej oznajmił lord Palmerston, na zapytanie uczynione doń o tém przez lorda Stanley, że odeszły już instrukcje do Washingtonu i dalsze jeszcze rozkazy postępowania posłowi angielskiemu posłane będą, skoro nadejdzie wiadomość o skutku jego korespondencji z północno-amerykańskim rządem.

Zgodnie z bilem już w ciągu przeszłorocznych posiedzeń izbie niższej przedłożonym, o zapisywaniu wyborców w Anglii i Szkocji, zasadą teraźniejszego w tymże względzie przez lorda John Russell na nowo przedłożonego bilu jest to, że ma być nieustający trybunał, złożony z urzędników rewizyjnych, zaprowadzony. Takowy składać się ma z 15 członków, wybranych przez mowę izby niższej z 45 adwokatów, wyznaczonych ku temu przez sędziów kraju.

Woda, którą Następczynią tronu chrzczono, ma z Jordanu pochodzić. Nie nadmieniają pisma, kto Królowej dar ten uczynił.

Bank Anglii ogłosił stan swój od d. 10. listopada do d. 2. lutego. Stan bierny banku tego w będących w obiegu notach bankowych wynosi 16,230,000 funt. szt., w depozytach 7,365,000 funt. szt. Stan czynny w wartościach wszelkiego rodzaju 22,595,000 funt. szt., a w gotowości 3,816,000 funt. szt.

Gazecie *Morning-Chronicle* donoszą z Chin, że ów wysoki urzędnik, od Cesarza Chińskiego dla układania się przysłany, jest wprawdzie łagodnego charakteru, ale przeciwnikiem handlu *opium*. Żądania kapitana Elliot dotyczą się: przeproszenia za obrażony honor, wynagrodzenia za zniszczone *opium*, wyznaczenia miejsca na skład towarów i otworzenia handlu z portami i miastami północnymi.

Dotychczasowe koszty uzbrojenia i utrzymania wyprawy przeciw Chinom, podają na 800,000 funt. ster.

Zachodnio-indyjska wyspa St. Christoph, która dotąd do najspokojniejszych należała, wzburzyła się nagle w najwyższym stopniu. Czarni robotnicy, okazawszy powszechną niechęć z powodu zaprowadzenia systemu czynszów gruntowych, tłumami z wyspy się wynoszą.

Francyja.

Na posiedzeniu izby parów d. 11. lutego (o którym było już w piśmie naszym), po przedłożeniu przez marszałka Soult wniosku do ustawy o obwarowaniu Paryża, jeden z członków, p. de Seguiet, prezes król. paryskiego sądu, zwrócił uwagę izby na artykuł w dzienniku *National* z dnia 10. lutego, w którym izbę parów »trupiarną« nazwano. *National* z d. 11. starał się wprawdzie naprawić to wyrażenie, ale uczynił to w sposobie tak niezręcznym, że jeszcze sprawę pogorszył. P. de Seguiet żądał więc, ażeby izba uchwaliła, czy chce sprawę tę na siebie przyjąć, czy zdać na prokuratora jeneralnego wytoczenie zwyczajną drogą sądowego postępowania. Hrabia Montalivet wniósł, by posiedzenie za tajną ogłoszono, lecz na uwagę wice-hrabiego Dubouchage cofnął swój wniosek. Izba postanowiła zająć się sama tą sprawą, i odpowiedzialnego redaktora dziennika *National* wezwała przed kratki swoje na dzień 16. lutego. Autorem obwinionego artykułu jest Armand Marrast, były redaktor dziennika *Tribune*.

National umieścił już w swém piśmie akt wezwania prezydenta Pasquier, by dnia 16go lutego stawił się przed izbą parów. Że izba uchwaliła zaskarżenie, zanim obwiniony artykuł zupełnie sobie przedłożyć kazala, postępowanie to mieni *National* więcej niżli tureckim; zresztą dziennik ten zaprzecza, jakoby miał zamiar obrażenia czémkolwiek izby parów. Wyraz »trupiarnia« pochodzi od p. Thiersa; że izba parów jest »szpitalem chorych nie do wyleczenia« jeden z parów sam to powiedział, a co się ułomności średziwego wieku dotyczy, członek téjże izby (hrabia d'Argout) sam obliczył, że na każdego z parów przypada 60 lat w przecięciu.

Przyjaciele pana Thiersa zdają się lękać rozpraw, które wkrótce przypadną w izbie deputowanych o traktacie z Buenos-Ayres. Pan Thiers zamierza bronić dzieła admirała Mackau; także p. Guizot ma chwalić traktat i dawać mu swoje przyzwolenie; atoli cała prawie lewa strona nie o nim wiedzieć nie chce i żąda, by go nie ratyfikowano. Lewa strona ujrzy się zapewne przy sposobności téj zmuszoną zerwać z p. Thiersem, z kąd łatwo zupełny rozbrat między nim a lewą stroną nastąpić może.

Przyjaciele pana Guizota korzystać będą zapewne z tego wypadku, dla pomnożenia swęj większości.

Paryż dnia 15. lutego. Izba parów zajmuje się dzisiaj w biurach swoich rozpoznaniem wniosku do ustawy o obwarowaniu Paryża, poczem mianować będzie komisję, która z przedmiotu tego zda sprawę. Wybór komisji będzie aktem bardzo znaczącym. Nigdy jeszcze los wniosku do ustawy nie był tak jak tą razą w izbie parów wątpliwym. Konserwatyści, którzy w izbie deputowanych tak mocną stawili opozycję, mają daleko większy wpływ w pałacu Luxemburskim i walka na wszelki przypadek będzie żywą i nader zajmującą. Słychać, że księżę Orleański stanie na czele obrońców wniosku do ustawy, przez co w samęj istocie znaczny wpływ na uczucia dynastyczne znacznych parów wywarty będzie. Przy dziwnęj gmatwaninie zdań o wniosku obwarowania, niepodobna zaiste domyślić się onegoż skutku. Z wszelkiej przeszłości politycznej parów trudno wyprowadzić wniosek, jakie będzie ich głosowanie o obwarowaniu Paryża; gdyż dotąd nie powiodło się jeszcze charakteru tego projektu dokładnie zdefiniować. Jestże to zachowawczy i monarchiczny projekt? Nie, bo republikanie i *National* bronią go. Nie myśliż Rzeczpospolita korzystać z obwarowania Paryża? Nie, bo Król i królewska rodzina są najgorliwsiymi obrońcami wniosku do ustawy. A więc interes istnącego rzeczy porządku ma on szczególnie na widoku? Nie, bo hrabia Molé i ultra-konserwatyści czynią co tylko można, by ten wniosek upadł. Tak jedno zdanie obala drugie, nawet partyje dzielą się na cząstki, a indywidualności walczą według jednostronnych może atoli mocno wkorzenionych pojęć za lub przeciw temu zagadkowemu projektowi. Jakkolwiek rozstrzygnięcie parów wypadnie, tyle przynajmniej zdaje się być rzeczą pewną, że ustawa o obwarowaniu znowu jedno ministerjum zużyje.

Alfons Harr w piśmie swoim *Guépes* (Osy) dotyka ostrém żądłem ustawę o obwarowaniu Paryża. I tak między innemi powiada: »Prawie wszyscy Paryżanie zachwyceni są przyjęciem téj ustawy. Dawniej zburzyli bastyllę, w której wprawdzie tylko jeden po drugim mogli byli być zamykani; teraz zaś — rozumie się na koszt ich — stawiają na okolo całego Paryża ogromną bastyllę, w której wszyscy oni z żonami i dziećmi, z domami i z całym majątkiem swoim, będą się mogli pomieścić — i to ich uszczęśliwia. Zaiste jestto na wszelki przypadek postęp i ulepszenie! — W oczekiwaniu nastąpić mogących wypadków dosyć spojrzeć na owe spustoszenia, ja-

kie około Paryża korpus inżynierów rządza, a wtedy możnaby się zapytać, czy wtargnięcie Tatarów i Kozaków mogłoby tak wielkie sprawić zburzenie. — Za-prawdę byłoby to piękną unoszącą sceną, gdyby w izbie parów, która przecież mieści w gronie swoim najwięcej mężów znakomych Francji, przeważająca większość odrzucając ustawę, rzekła: »Stójciel Wy z niego powstałi adwokaci, wy kwieskowani fa-brykańci pończoch, wy spanoszeni kramarze, »dlugo już biedny kraj ten zdziéraliście, łupie-»żyli i hańbili; my ostatnie szczątki szlachty »francuzkiéj, my potomkowie bohaterów, którzy »niegdys sławą i zwyciężstwami okrywali Francję, »my wam wstrzymać się nakazujemy.« — Kilku parów ma mieć zajmujące dobitne mowy przeciw ustawie, na którą potem głosowanie izby nastąpi.

Temps pisze pod d. 14. b. m.: »Dobrze zawiadomione osoby zapewniają, że ministeryjum przygotowuje się rozwiazać izbę deputowanych. Słychać, że środek ten ma dnia 15. października nastąpić.«

Minister wojny zawarł nowe kontrakty o dostawę koni.

Tenże minister przesłał rozkaz oficerom ód remonty w St. Marent, departamencie Sommy, by w przeciagu 30 dni 500 mulów nakupili.

Giełda dnia 15. lutego: Ponieważ kursa londyńskie dziś cokolwiek podskoczyły, więc i renty z początku giełdy były bardzo poszukiwane i szły w górę. Ale nagle rozeszła się wieść o wybuchnieniu znacznego huntu w Konstantynopolu, a niektóre osoby utrzymywały nawet, że Sultana zamordowano. Na wiadomość tę kursa nasychmiast bardzo spadły.

Policja jest w wielkim ruchu dla przeszkodzenia orszakowi masek, który w tym tygodniu ma się odbyć, a na który, jak słychać, zbiera się kilka tysięcy studentów. Głoszą, iż przy téj sposobności z takich rzeczy i osób karykatyry poczynione być mają, że wdanie się policyi stało się nieodzowném.

Towarzystwo moralności chrześcijańskiéj, którego prezesem jest margrabia La Rochefoucauld Liancourt, wyznaczyło nagrody 1000 fr. za najlepszą odpowiedź na pytanie: »Jakim sposobem powszechny wieczny pokój przywieść można do skutku?«

Kapelusz Napoleona z bitwy pod Eilau, nabyty po sławnym malarzu baronie Gross za 2040 fr., darował p. Delacroix hotelowi inwalidów w Paryżu. Relikwia ta ma być w bibliotece hotelu przechowaną.

Oficerowie stojącej pod Tunetem eskadry francuzkiéj, jakoteż konsulowie tamtejsi, wyprawili

dnia 9go lutego obrzęd żałobny na cześć Napoleona. Komendant stacyi, który przy tém na czele korpusu figurował, jestto kapitan Cunes d'Ornano, krewny Cesarza.

Wychodzący w Limoges dziennik donosi, że rząd na więzienie dla pani Laffarge, wyznaczył dom centralny w Clermont, departamencie Oazy. —

W *Journal du Havre* czytamy: »Przy odjeździe kilku dziś rano z Londynu do Hawru przybyłych podróżnych, mówiono w *City* ó rozkazie, który dać miano flocie angielskiéj, by była w pogotowiu na piéwsze hasło do rozwinięcia żagłów. Rozporządzenie to miało powstać z konieczności, w jakiéj Anglija zostaje, celem prędkiego i energicznego wystąpienia w wypadkach, mogących wyniknąć przez możliwe osądzenie pana MacLeod.«

Belgija.

Z Bruxelli pod dniem 14. lutego donoszą: »O kwotę (niemal 30 milionów fr.), której do zezwolonéj przez izby pożyczki 82 milionów nie zaciągniono, ułożono się teraz z domem braci Rothszyldów, a to za procenta wyższe niżli dawniejszój pożyczki. — Izba reprezentantów na posiedzeniu dnia 11. lutego zezwoliła kredyt 20 milionów franków na potrzeby ministeryjum wojny w dziesięciu piéwszych miesiącach bieżącego roku. Zezwolenie nastąpiło jednogłośnie. Pięciu członków nie miało w głosowaniu udziału.

Szwajcaryja.

Solura dnia 10. lutego. Wczoraj po raz piéwszy zgromadziła się nasza wielka rada. Po rozpoznaniu procesów słownych, i uznaniu za dobre wszystkich oprócz jednego wyborów, obrano jeszcze dziewięciu niedostających członków. Wszystkie wybory te bez wyjątku radykalnie wypadły; nawet nieobranego jeszcze prezesa sądu apelacyjnego, pana Glutz-Blotzheim pomiano. Radykaliści zapomnieli już ó usługach, jakie p. Glutz czynił im r. 1830; nie zwrócili na to uwagi, że panowanie ich byłoby się skończyło, gdyby był p. Glutz przyłączył się przed dwoma miesiącami do pp. Guarger i Scherer; co większa, nie zwadzali nawet na pochwały, jakie »Dziennik Solurski« przed kilka tygodniami ó panu Glutz umieścił; lecz wiedzą oni, że on jest jednym z najzdatniejszych mężów państwa, a przytém zacnym i bardzo religijnym — i to było dostateczném, by go od siebie odsunąć. Na témże posiedzeniu obrano jeszcze pana Trog prezesem, a pana Kaiser wiceprezesem. W różnych wyborach

większość radykalna wynosiła 55 przeciw 41 głosom.

— dnia 13. lutego. Skoro nasi radcy kantonu przysięgę złożyli, pierwszym ich staraniem było podwyższyć płacę radców rządowych i nad-sędziów. Płaca radcy rządowego została z 1000 na 1600, a nad-sędziiego z 900 na 1400 fr. podwyższoną. Jest to uwagi godnym, że radykaliści wszędzie, gdzie powtórnie stér państwa opanowali, zaraz pomnożeniem płac patryjotyzm swój okazują. Po tój uchwale przystąpiono do mianowania radców rządu. Wybory te są smutnym skutkiem namiętności panującej partyi, bo ani jednego członka opozycji nie ma po między wybranymi. Ale sądzimy, że właśnie namiętność ta będzie bez pomyslnego wpływu; ona to sprawi, że konserwacyjna opozycja razem się trzymając dostanie bodzca do działania, a dzieje uczą nas, że każda rozumna i wytrwała opozycja, w końcu pomyslnym skutkiem uwieńczoną zostaje.

Niemcy.

Mnichow dnia 9. lutego: Wczoraj o pół do 4tej po południu odbył się z wszelką uroczystością ślub księżniczki Teodolindy Leuchtenberskiej z hrabią Wilhelmem Wirtemberskim, w obec Królestwa Ichmość, owdowiałej Królowej i wszystkich Królewiczów tudzież Królewien domu królewskiego. Dostojnych nowożeńców połączył według katolickiego obrządku proboszcz katedralny radca duchowny Baader, a według obrządku protestanckiego, dziekan i pierwszy proboszcz miejski Dr. Böck.

Prussy.

— Z Berlina dnia 16. lutego. —

N. Pan na mający się odbyć w dniu 28. b. m. Sejm prowincjonalny w Poznaniu, rzeczywistego tajnego radcę i naczelnego prezesa Flottwell, komisarzem swoim, pułkownika hrabiego Ponińskiego, marszałkiem Sejmu, a zastępcą tegoż, barona Massenbach mianować raczył. (G. Poz.)

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 19. lutego. —

N. Pan raczywszy najlaskawiej przyjąć złożony sobie przez Jp. Jarockiego, dyrektora gabinetów po b. Alexandr. Uniwersytecie pozostałych, 4ty tom *Zoologii* przez niego napisanej, raczył wskutek tego udzielić autorowi podarunek. (K. W.)

Turcja.

Konstantynopol dnia 27go stycznia: Sądzą, że kilku oficerów marynarki angielskiej,

idąc za przykładem Walker Baszy, wstąpi w służbę Porty i otrzyma dowództwo na flocie tureckiej; przynajmniej utrzymują tu mieć wiadomość, że kilku Anglików w Londynie dostało pozwolenie przyjęcia podobnej propozycji, gdyby im takowa uczynioną być miała. Spodziewają się, że nowa organizacja otomańskiej siły morskiej, do połowy marca uskutecznioną zostanie, poczem takawa do Konstantynopola się uda.

Między tureckim wielkorządcą Hercegowiny a Władką Czarnogorców stało zawieszenie broni do końca kwietnia r. b., i znowu są w toku układy celem zupełnego pokoju.

Chiny.

Sprawa złożenia z urzędu chińskiego gubernatora Lin, jeszcze dotychczas nie jest dokładnie wyjaśniona. Pisma publiczne ogłosiły niedawno następujący wyrok tegoż złożenia, który karmazynową farbą pisany, dwór cesarski jeszcze d. 27. września przysłał Linowi, gubernatorowi Kantonu:

»Otrzymałeś mój rozkaz pod względem rozpoznania i załatwienia spraw, które się opium dotyczyły. Powinieneś był co do cudzoziemców przerwać z nimi (z Anglikami) wszelki handel, i od tych bezbożników powierzoną sobie pracę oczyścić. Co do krajowców, powinieneś był wszystkich zdrajców uwięzić, a przeto samo odciać im (Anglikom) wszelką dostawę. Czemuż to tak długo ociągałeś się postąpić sobie jak należało z tymi nikczemnymi, podłymi przestępcami, którzy są niewdzięczni, uparci i nieposłuszni? Okazałeś się być niezdatnym nie tylko do przewartania im (Anglikom) handlu, ale nawet do schwytania zdrajców krajowych! Sądziłeś, że próżnymi słowy tego dokażesz, i podobnie przed nami starałeś się istotną prawdę w piękne słowa obwiać i ukrywać, a przeto samo, zamiast co byś w tej sprawie miał być użytecznym, byłeś przyczyną, że zamieszanie jeszcze bardziej się wzmogło, i że zło podobnie jak morze w tysiącznych kierunkach się rozlało. Z czynności twoich okazuje się, żeś nie pomyśliwszy ani o planie, ani o żadnym środku zaradczym, jako próżniak z założonemi rękami chodził. Między tobą a figurą drewnianą nie masz żadnej różnicy i gdy w cichości nad swoim postępowaniem się zastanowisz, niezawodnie w duszy swęj wstydić i smucić się musisz. Patrząc na ciebie pytam, co mi na to swemu Cesarzowi odpowiesz? Rozkazuję, aby natychmiast od ciebie odebrano urzędowe pieczęcie i żebyś jak najspieszniej przybył do Pekinu, gdzie w mojej obecności śledztwo z tobą rozpocząć każe. Nie ociągajże się! Nakazuję oraz, aby Fooyun E, nad obiema

provincyjami Kwang zarząd objął. Weźże to sobie pod rozwagę!

(Nadesłano z Tarnowa.)

NOWINY LWOWSKIE.

Jks. Opat Jakób Bem, o którego zgonie jużesmy donieśli, był synem obywatela i rajcy miasta Lwowa. Dość znaczny majątek po ojcu odziedziczony, pomnożył jeszcze przez oszczędne używanie dochodów z kanonii. O ileśmy się dowiedzieć mogli, część mniejszą majątku przeznaczył testamentem dla swoich krewnych i niektórych od dawna przy nim zostających sług; — resztą zaś uposażył dobroczynne zakłady, i tak: dla lwowskiego szpitalu Panien Miłosierdzia legował znaczny kapitał, i prócz tego utworzył nowy fundusz dla dwóch dziełwcząt osierociących, które mają być przez pięć lat na wychowaniu u Panien Miłosierdzia we Lwowie, a potem dostać po 500 zr. m. k. posagu. Obdarzył miernym kapitałem tutejszy instytut ubogich i instytut ochrony małych dzieci; powiększył fundusze instytutu Głuchoniemych i instytutu sierot miejskich (chłopców). Pamiętał także o przyczynieniu funduszów tutejszemu kościołowi archikatedralnemu i uczynił go uniwersalnym spadkobiercą całego swojego majątku, jaki po wypłaceniu różnych legatów jeszcze się okaże; pozostałość ta na rzecz funduszów kościoła zawięra się po największej części w różnych ruchomościach, które przez publiczną licytację sprzedane być mają. — Dla poddanych swoich, kalécztwu i ubóstwu podpadłych, w dobrach swoich Podolcu i Hołodówce (któreto dobra przed śmiercią odprzedał lwowskiej metrop. kapitule obrz. łac.), utworzył fundusz wsparcia, — a innym podarował wszystkie zaległości inwentarskie i udzielone zapomogi, znaczne kwoty wynoszące. — Jeszcze za życia przeznaczył fundusz na stypendyja dla tych, którzy w nowo-założonym we Lwowie instytucie, sposobią się na organistów i nauczycieli parafijalnych. — Nareszcie i tego przepomnieć nie możemy, że z dochodów swoich bardzo wiele za życia świadczył; kto tylko w prawdziwej potrzebie do niego się udał, znalazł w nim zawsze wyrozumiałego i spaniałego dobroczyńcę.

Pielegnować ubogich rękoma — i to jeszcze pięknemi — byłoby nie małym zadaniem; — przyczyniać się jednakże do tego nogami przy dobrej muzyce i smacznych posiłkach, jest pod względem moralnym i fizycznym przyjemną pracą. Dowód tego dało dnia 20go b. m. w naszej sali balowej przeszło 600 nóg różnej miary i jakości, które z miłości bliźniego od 7mej godziny wieczór do 2giej z północy — to skakały — to się ruszały. Czysty rezultat tych skoków i poruszeń jest — po odtrąceniu wydatków, 238 zr. m. k. — Spełnienie tego dobroczynnego zamiaru wziął na siebie nasz zacny burmistrz pan Hingler; — jego trafnemu smakowi w przyozdobieniu sali i w przyrządzeniu wszelkich do zabawy potrzebnych przedmiotów, — winne są nasze zmysły, — zaś jego oględności i rozumnemu zarządowi, że to wszystko z najmniejszym kosztem uskutecznił — nasze serca — prawdziwą podziękę. (L)

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Pomyślnie widoki dla właścicieli cienko-
wełnistych owczarni.

Wyrabianie *wetnianych* damaszków, zamiast bawelnianych; niemniej *wetnianych* muślinów i *wetnianych* batystów, które, jużto jako nowość, już i z tą, że dwa ostatnie wyroby i w porze zimowej będą mogły być używane; już nakoniec dla tego, że lepiej od pierwszych przyjmują farby i dłużej je trzymają, zapewnia nowe i znaczne źródło odbytu wełnie cienkiej, z której jedynie wymienione wyroby mogą być produkowane. — A zatem, i co do tego punktu, potwierdza się ta prawda: że *dobry produkt. zawsze znajdzie odbyt i dobre ceny.*

(Ziemianin.)

Cukrownie w Rosyji.

„Zdaje się“ mówi pewne niemieckie pismo, że w Rosyji cukrownie szybciej się upowszechniają, aniżeli u nas (w Niemczech). Na początku roku 1840 liczono już przeszło 140 fabryk, na wielką stopę założonych. Jak widać, więcej tam działają, aniżeli piszą i mówią; my zaś przeciwnie, wiele piszemy, wiele rozumujemy, a w gruncie mało działamy.“

(Ziemianin.)

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 9. Rozmaitości.)

(570)

DONIESIENIA LITERACKIE MUZYKALNE I ARTYSTYCZNE.

W księgarniach

JANA MILIKOWSKIEGO,

w e

LWOWIE, STANISLAWOWIE I TARNOWIE

dostać można:

(Cena w monecie konwencyjnej.)

Für Freunde der Münzkunde und der vaterländischen Geschichte.

M e d a i l l e n

a u f

berühmte und ausgezeichnete Männer

d e s

Kaisertums Oesterreich,

vom XVI. bis zum XIX. Jahrhunderte.

In treuen Abbildungen,
mit biographisch-historischen Notizen,

^{v o n}
Joseph Bergmann,

Custos am k. k. Münz- und Antiken-Cabinete und
der k. k. Ambraser-Sammlung.

G e w i d m e t

Er. kais. Hoheit dem durchlauchtigsten Herrn
Erzherzog Albrecht.

1tes und 2tes Heft in 4. mit 7 Kupfertafeln.

Elegant broschirt. Preis à 1 fl. 20 kr. C. M.

Dieses Werk wird in vorläufig 10 Lieferungen einen Cyclus von 100 denkwürdigen Männern unseres Vaterlandes aus dem XVI. bis XIX. Jahrhunderte umfassen, welchen theils öffentliche Anerkennung ihrer Verdienste in Krieg und Frieden, um Staat und Kirche, oder Kunst und Wissenschaft, theils andere Veranlassungen ein numismatisches Denkmal gesetzt haben. Mancher vergessene Name wird mit biographisch-historischen Notizen beaeitet, wieder genannt, manches Bild wieder ins Leben treten und dadurch das Gezieh der vaterländischen Biographie und Monographie erweitert, manches noch blühende Geschlecht in seinen Ahnen aus's Neue verherrlicht werden. Zeichnung und Stich der Medaillen sind von Alb. Schindler, einem Schüler Fendis; den an wichtigen Mittheilungen und gedrängter Kürze reichen Text, schöpfte der im forschenden unermüdlische Herr Verfasser zum großen Theile aus öffentlichen und Privatorkunden. Es dürfte

somit das Werk in seinem Zwecke, seiner Reichhaltigkeit und Wichtigkeit den allgemein bekannten und berühmten Münzbelustigungen von Köhler verglichen werden.

Bei der eleganten typographischen und artistischen Ausstattung war es nur durch die hohen und höchsten Auspicien, unter welchen dieß Unternehmen erscheint, möglich, einen so überaus billigen Pränumerationspreis zu stellen, und die Verleger zählen daher um so mehr auf die regste Theilnahme aller Freunde der Wissenschaft und Kunst. Ländler und Schaefer Buchhändler in Wien.

L e h r b u c h

d e r

Ungarischen Sprache,

nach einer neuen, leichtfaßlichen, practischen Methode, mit Berücksichtigung des gegenwärtigen Bedürfnisses auf Beispiele gegründet, sowohl zum öffentlichen als Selbstunterrichte bearbeitet

^{v o n}
J. N. Keméle.

15 Bogen grö. in Umschlag broschirt. 1 fl. 20 kr.
Conv. Münze.

Der Herr Verfasser hat, auf seine vieljährigen Erfahrungen im Lehrfache der Ungarischen Sprache gestützt, bei der Bearbeitung des obigen Werkes vorzugswelse die Erleichterung des Erlernens dieser Sprache ins Auge gefaßt, und er glaubt durch seine vielfach erprobte practische Methode dieses Ziel vollkommen erreicht zu haben.

Bei einer klaren, faßlichen, durch zweckmäßige Beispiele und viele Uebungen erläuterten Darstellung aller nothwendigen Regeln, sind zugleich die wesentlichen Veränderungen und Verschönerungen, welche die Ungarische Sprache in dem lehtverflossenen Decennium erlitt, diesem Lehrbuche so sorgfältig einverleibt, daß dasselbe nicht nur für Stu-

dirte und Studirende, sondern — bey der immer zunehmenden Ausbreitung der Ungarischen Sprache, für alle Stände ein nütliches und nothwendiges Unterrichts- und Hülfsbuch ist, mittelst dessen sich Jedermann, auch ohne Hilfe eines Lehrers, die richtige Aussprache wie die ganze Sprache überhaupt, am leichtesten und in kürzester Zeit, eigen machen kann. Tendler und Schaefer, Buchhändler in Wien.

Der angehende Organist.

Sammlung von kurzen und leichten Orgelstücken und Chorälen mit und ohne Pedal zu spielen, durch die gebräuchlichsten Dur- und Molltonarten.

Ein practisches Hand- und Hülfsbuch,

Herausgegeben von
Gotthilf Wilhelm Koerner.

10tes Werk.

Zweite verbesserte und vermehrte Auflage.

In 12 einzelnen Liefer. à 6 Gr. oder 27 Kr. rhein.

Der wohlgeübte Organist.

Auswahl von Nachspielen verschiedener Meister aus den gewöhnlich vorkommenden Tonarten.

Ein practisches Hand- und Hülfsbuch.

Herausgegeben von
Gotthilf Wilhelm Koerner.

Op. 16. 1 Zhr. 12 Gr. Auch in 6 einzelnen Heften à 6 Gr.

Pianoforteschule

des Conservatoriums der Musik in Paris

von **L. Adam,**

Professor am Conservatorium.

Neueste vollständige und billigste Prachtausgabe.

Zweiter verbesserter Abdruck.

In 12 Hest., jedes 24—30 Seit. stark, à 6 Gr. oder 27 Kr. rhein.

Die Kunst des Violinspiels.

(Violinschule des Conservatoriums zu Paris.)

von **P. Baillet,**

Professor am Conservatorium in Paris, Ritter der Ehrenlegion &c.

Neueste vollständige und billigste Prachtausgabe mit allen Abbildungen, Tabellen &c.

Zweiter verbesserter Abdruck.

In 16 Hest., jeder 24—30 Seiten stark, à 6 Gr. oder 27 Kr. rhein.

Beide Werke haben ihres gediegenen, dauerhaften Werthes halber längst so allgemeine Anerkennung gefunden, daß jede fernere Empfehlung überflüssig erscheint. Es sei daher hier nur bemerkt, daß sich diese neuen Ausgaben durch Vollständigkeit, Correctheit, äußere Eleganz und außerordentliche Billigkeit auszeichnen.

Alle Buch- und Musikalienhandlungen nehmen Bestellungen an, geben ausführliche Prospekte gratis aus und können auf Verlangen Probehefte vorlegen.
G. Schubert.

Peter der Große

und

seine Zeit.

Nach den besten Quellen dargestellt

von **Dr. K. F. Reiche,**

Verfasser von „Friedrich der Große“ u. m. a. W.

Leipzig, bei Chr. E. Kollmann.

Erste Lieferung mit 2 Stahlstichen 13 Zhr = 36 Kr. Rhein. = 30 Kr. Conv. Münze.

Das ganze Werk besteht aus 6, höchstens 8 Lieferungen, jede mit 2 Stahlstichen zu dem oben angegebenen Preise.

Den kürzlich bei mir erschienenen Werken: „Napoleon von *r. 2 Bde mit 46 Stahlstichen. — Friedrich der Große von Dr. K. F. Reiche mit 24 Stahlstichen,“ — schließt sich hier die Biographie desjenigen Monarchen an, der als der größte Mann seiner Zeit, die Aufmerksamkeit aller Freunde der Geschichte auf sich zu ziehen vermag. Eine Darstellung, wie Rußland eine europäische Macht geworden, muß für jeden gebildeten gerade jetzt eben so interessant, als lehrreich seyn.

Belehrendes und unterhaltendes Stahlstichwerk.

Das kleine Universum.

Ein Bilderwerk in interessanten Ansichten,

mit erklärendem Texte.

Erste Lieferung, mit 12. Stahlstichen und 29. Seiten Text.

Preis 24 Kr. rhein. oder 6 Gr. sächs.

Allmonatlich erscheint eine Lieferung. Wir sagen zur Empfehlung dieses Unternehmens nichts, sondern bitten die Liebhaber, sich diese 1te Lieferung von irgend einer Buchhandlung zur Einsicht kommen zu lassen.

12 Zehlf Stahlstiche mit Text für nur 24 Kr. oder 6 Gr.!!

Scheible in Stuttgart.